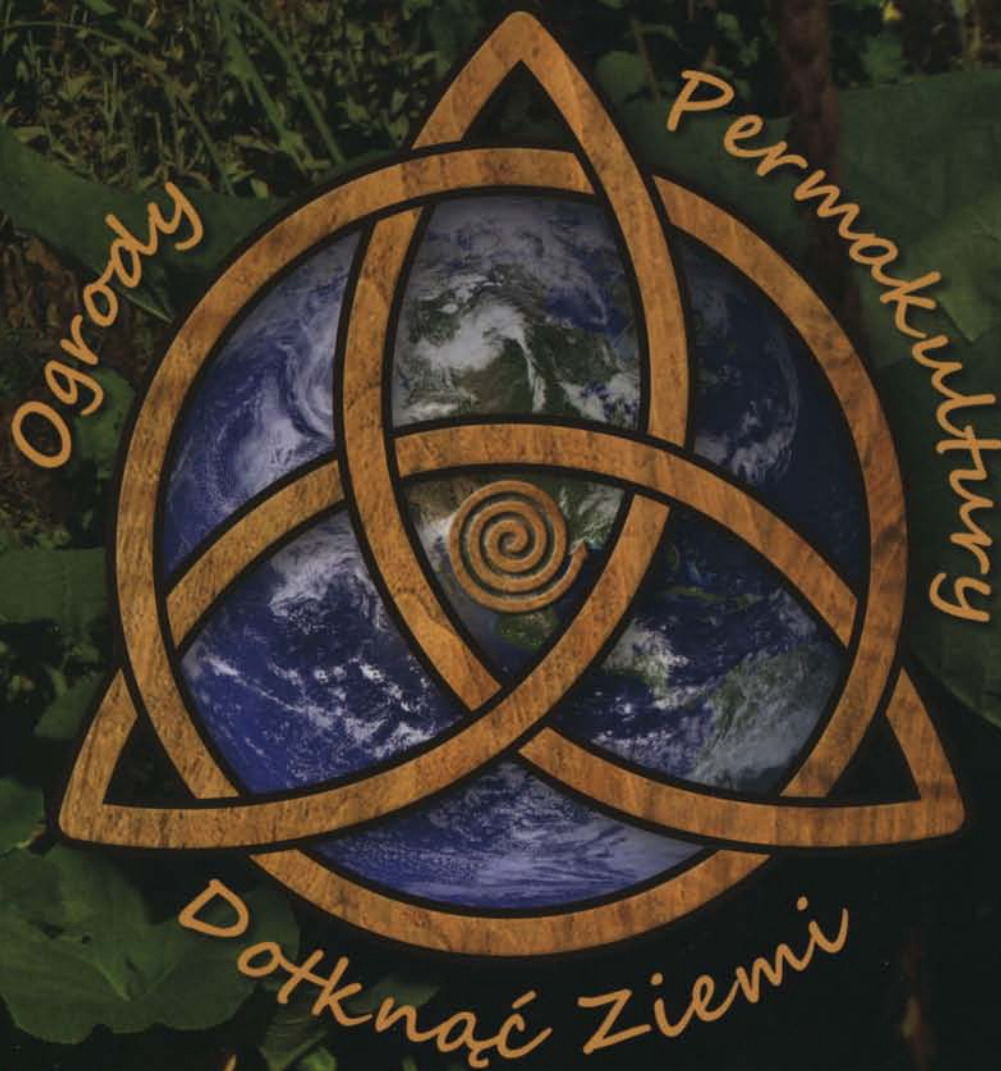


Ogrody Permakultury Dotknąć Ziemi



Monika Podsiadła, Andrzej Młynarczyk

Spis treści:

Wstęp	15
1. Permakultura, czyli Pełna Kultura	19
2. Kultura i Natura	26
3. Inne spojrzenie na ogród	30
4. Żyjący ogród	34
5. Dotknąć ziemi	38
6. Planowanie ogrodu	56
7. Zakładanie ogrodu	72
8. Prace w ogrodzie	84
9. Ogród w zgodzie z Naturą	98
10. Instalacje permakulturowe	146
11. Forest garden	172
12. Zdrowy ogród	184
13. Kalendarz ogrodnika	200
14. Rośliny szczególne	210
15. Ogrody Permakultury - Inspiracje	224
16. Literatura	258

„Ogrody Permakultury. Dotknąć ziemi” jest książką powstałą na bazie wieloletnich doświadczeń w prowadzeniu ogrodu permakultury, leśnego ogrodu, jak i kreowaniu permakulturowego siedliska.

Książka zawiera wiele opisów praktyk kultywacji ziemi i naszych relacji z roślinami w ogrodzie. Jednak głównym jej przesłaniem jest przedstawienie etycznych, ideowych założeń tego kierunku alternatywnej kultury. Jest również owocem życiowych doświadczeń i podróży obojga jej autorów, pobytu w ekowioskach Europy, gdzie zapoczątkowały swoją działalność alternatywne społeczności.

W opinii autorów książki przekazywanie samej tylko „technicznej”, praktycznej wiedzy na temat organicznych, biologicznych upraw oraz używania odnawialnych energii to za mało. Najważniejsza jest zmiana sposobu myślenia i naszego kontaktu z naturalnym środowiskiem oraz pomiędzy nami samymi. Nasze działania na zewnątrz są odbiciem stanu umysłu. Jeżeli nie zmienimy radykalnie naszych umysłów i serc w kierunku współpracy, kooperacji, porozumienia i współistnienia, zamiast eksploatacji i konkurencji, to wszelkie inne usiłowania technicznych zmian nie przyniosą trwałych rezultatów i nie zmienią aktualnego status quo.

Nasza książka zwiera wiele przemyśleń na ten temat, a także bezpośrednich intuicji, którymi chcemy się podzielić z innymi ludźmi. Jej treść praktyczna może również doskonale służyć jako poradnik permakultury odnoszący się do bezpośrednich działań w ogrodzie i efektywnej opieki nad wszelkiego rodzaju uprawami.

Zmiana stosunku do Natury, cywilizacyjnego paradygmatu, przejścia od konsumpcjonizmu do zrównoważonej samowystarczalności jest nieunikniona. Jeżeli będziemy kontynuować dotychczasowy kierunek zachłannej eksploatacji zasobów Ziemi, wkrótce okaże się ona Planetą nie nadającą się do zamieszkania. W tak krótkim czasie, my ludzie potrafiliśmy zniszczyć tak wiele gatunków roślin i zwierząt, i zanieczyścić swoje środowisko.

Autorzy książki wierzą, że wciąż jest jeszcze czas na naprawę błędów i jeszcze nie jest za późno. Zmiana może dokonać się jedynie poprzez każdego z nas z osobna, dlatego im więcej osób zaangażuje się w proces zmiany i odnowy, tym lepszych i szybszych rezultatów można z nadzieją oczekiwać.

Książka jest swego rodzaju optymistycznym manifestem i jednocześnie apelem do sumienia i serc ludzi, którzy dostrzegli głęboki cywilizacyjny kryzys i swoją czynną postawą próbują zmienić swoje życie i życie osób im bliskich.

www.permakultura.com.pl

<https://www.facebook.com/OgrodyPermakultury>

Monika Podsiadła jest z wykształcenia pedagogiem i animatorem kultury. Studia na UMCS w Lublinie. Z zamiłowania jest ogrodniczką naturalną, studiuje wszelkie dostępne materiały na ten temat, prowadzi seminaria i warsztaty na terenie całej Polski propagujące permakulturę, naturalny, organiczny sposób upraw żywności i kreowania naturalnych ogrodów i siedlisk. Sama opiekuje się od ponad 15 lat swoim ogrodem, jego otoczeniem wielkości około pół hektara. Interesuje ją również nowa forma pozytywnej, alternatywnej edukacji i sposobów przekazywania wiedzy, idea ekowiosek i samowystarczalnych wspólnot. W tym kierunku odbyła część studiów w Danii w Aarhus. Tematem jej pracy dyplomowej była edukacja alternatywna w Europie.

Publikuje teksty na strony: www.permakultura.com.pl, www.dobraidea.pl

Tłumaczy z języka angielskiego materiały na temat permakultury, wspólnie z partnerem Andrzejem opracowała tłumaczenie książki: Masanobu Fukuoki „Rewolucja żdźbła słomy”, która to pozycja ukazała się na rynku w 2011 roku.

Andrzej Młynarczyk, artysta plastyk, absolwent PWSSP Gdańsk na kierunku Projektowanie (Design). Pracował 6 lat na uczelni w Katedrze Wzornictwa, następnie podjął pracę z wolnej stopy, stopniowo angażując się coraz bardziej w tak zwany „zielony design”, czyli rozwiązania bliskie naturalnym systemom i zdrowym, alternatywnym budownictwem.

W tym kierunku również studiował w Danii, w ośrodku alternatywnego designu, w Folkecenter THY. Pod koniec lat 90-tych i na początku naszego wieku sporo podróżował, odwiedził wiele ekowiosek w Europie, tam zetknął się z permakulturą w praktyce. Po powrocie zaczął zajmować się propagowaniem alternatywnego designu i permakultury w Polsce. Zainicjował wiele miejsc, które zdążają w kierunku samowystarczalności i egzystencji w zgodzie z otaczającą Naturą.

Publikował artykuły o permakulturze między innymi w: Wegetariański Świat, Kropla, Oikos. Tłumaczy również teksty z języka angielskiego dotyczące tego tematu. Zainteresowany jest również propagowaniem wspólnotowego życia zmierzającego do samowystarczalności, współpracy na poziomie lokalnym pomiędzy ludźmi, a także pomiędzy ludźmi i naturalnym środowiskiem. Oboje z Moniką mieszkają na niewielkiej podlubelskiej wsi, gdzie istnieje enklawa osadników z miast. Wraz z Moniką wykonuje projekty wg zasad permakultury, prowadzi od lat warsztaty i seminaria.

Wstęp

Znana historia ludzkości to historia wojen. Daty klęsk i zwycięstw poszczególnych narodów, państw, imperiów wpajane są uczniom w szkołach. Historycy niestrudzenie studiują okoliczności tych krwawych wydarzeń. Wojny popychają rozwój technicznych cywilizacji i wyłaniają wciąż nowe elity władzy.

Ludzkość i kolejne cywilizacje posuwają się jakby po omacku, w mroku niewiedzy. Zarówno jednostki, jak i społeczeństwa nie są do końca świadome swoich prawdziwych celów i sensów istnienia.

Jedną z największych wojen, która do dziś toczy się niemal w każdym zakątku Planety Ziemi jest wojna wypowiedziana Naturze przez cywilizację i kulturę.

Wojna ta jest eskalacją mniejszych wojen ludzkich plemion, ale też jest wewnętrzną walką jaką każdy człowiek toczy wewnątrz swoich myśli, przeciwko swoim głębokim naturalnym skłonnościom i potrzebom. Przeciwno skłonności do miłości, piękna, wolności i bycia w harmonii z tym, co nazywa swoim otoczeniem.

Kultura i cywilizacja uczą nas wielu rzeczy praktycznych, wciąż udoskonalają narzędzia przemocy, których używamy przeciwko Naturze.

Mamy jednak nadzieję, że nie tylko dla jednostek, jak to było w przeszłości, ale dla całych społeczeństw i narodów przyszedł czas przebudzenia. To widać wszędzie. Zarówno w myśleniu ludzi, w ich silniejszym dążeniu do wolności i samowystarczalności, uniezależniania się od wszelkich systemów, odrzuceniu identyfikacji z celami, które stawiają przed nimi elity władzy.

Permakultura jest nowym rodzajem kultury, która łączy to, co idealistyczne, „mistyczne”, z wymiarem bardzo praktycznym, „przyziemnym”. Przekraczając bariery kulturowe i cywilizacyjne łączy ludzi w duchu zrozumienia praw Natury, naturalnego środowiska.

Mechanistyczna cywilizacja konsumpcyjna jest niesłychanie młoda w porównaniu do naturalnego cyklu ewolucji poszczególnych gatunków na ziemi. Jest tylko pewną wąską gałęzią, wąskim kierunkiem, w jaki cywilizacja mogła się udać spośród nieskończonej liczby innych możliwości.

Choć jest tak młoda, bo liczy zaledwie kilkaset lat zdążyła już zniszczyć bezpowrotnie niemal 1/3 naturalnego środowiska. Permakultura jako zjawisko społeczne i kulturalne powstała na bazie

fermentu kulturowego lat sześćdziesiątych i połączyła ludzi o większej wrażliwości w dążeniu do wolności, samostanowienia o sobie i do życia w zgodzie z Naturą. Naczelną jej zasadą etyczną jest współpraca z Naturą oraz innymi ludźmi, bez zaznaczania hierarchii, konkurencji i rywalizacji. Jeśli bliżej przyjrzymy się zależnościom panującym w naturalnym środowisku, łatwo dostrzeżemy, że współpraca jest nieodzowna i o wiele bardziej korzystna dla danego ekosystemu, niż wyniszczająca konkurencja.

Twórcy teoretycznych podstaw permakultury, tacy jak: Bill Mollison, David Holmgren, Patrick Whitefield, Graham Bell, Peter Hart, Masanobu Fukuoka, pośród wielu innych, doskonale rozumieli, że aby uzdrowić społeczności należy przede wszystkim uzdrowić sposób uprawy roślin i hodowli zwierząt.

Nie może być mowy o zdrowych i trwałych społecznościach bez podstaw zdrowego, naturalnego pożywienia i stosowania naturalnych środków agrotechnicznych. Dlatego początkowo permakulturę utożsamiano ze sposobami naturalnych organicznych upraw, tak zwaną permanentną agrikulturą, czyli stałą, nie zakłóconą kulturą upraw.

Pełnym, praktycznym wymiarem takiego podejścia do upraw żywności są zakładane na całym świecie ogrody permakultury. W ogrodach tych napotykamy zarówno sady owocowe, uprawy warzyw, ziół, a nawet zbóż. Połączone z ekosystemem leśnym lub ściśle ten system naśladujący tworzyć mogą ogrody typu forest garden (ogród leśny).

Stopniowo w miarę upływu lat i szerzenia się tej idei na całym świecie, powstawania permakulturowych gospodarstw, ekowiosek, eksperymentalnych ośrodków, pojęcie permakultury objęło swoim zasięgiem praktycznie wszystkie aspekty życia: żywności, sztuki, rzemiosła, a także nauki, ekonomii, kultury i rozwoju duchowego.

Dlatego możemy mówić o nowym zjawisku, tworzenia wizji nowej permanentnej kultury, której nie zagrażałaby rychła zagłada z powodu zanieczyszczenia środowiska lub gromadzenia zapasów ludobójczej broni.

Być może pierwszy raz w historii tej Planety wyłoniła się praktyczna możliwość pokojowej koegzystencji niezliczonej liczby lokalnych obyczajów, wierzeń, światopoglądów, ludzi różnych ras i różnego dziedzictwa kulturowego.

W duchu współpracy i tolerancji zacierają się ostre różnice światopoglądowe, stopniowo ulega zachłanność i ostrza niezliczonych oręży, jakie ludzie wymyślili przeciwko sobie i przeciwko Naturze w dążeniu do „panowania nad światem”.

Ideę pokojowej, zdrowej egzystencji, pozbawionej negatywnych emocji podchwyciło wielu ludzi zajmujących się na co dzień różnymi aspektami życia. Są wśród nich: rolnicy, artyści, architekci, filozofowie i marzyciele, inżynierowie, fizycy, itd. Każdy dokładając „swoją cegiełkę” tworzy coraz pełniejszą mozaikę holistycznego obrazu Natury i środowiska, przydając jej, niejako z powrotem uniwersalny charakter.

Ponieważ wiedza i doświadczenie, których dziś używamy i przekazujemy w permakulturze nie wzięły się jedynie z refleksji nad niewłaściwym rozwojem, jaki ludzkość obrała w ostatnich dziesięcioleciach, ale czerpiemy, tak jak drzewo korzeniami głęboko w ziemi z mądrości i wiedzy dawnych cywilizacji, wiedzy plemiennej, tych ludzi, którym jeszcze udaje się żyć w naturalnym środowisku, a których my, ze swojej dumnej perspektywy ludzi cywilizowanych nazywamy kulturami prymitywnymi.

Permakultura nie wyrzeka się nowych zdobyczy naukowych i nie odżegnuje się od wielu użytecznych wynalazków, jak i możliwości jakie daje współczesna cywilizacja. Nie mniej jednak każdą taką możliwość należy głęboko przebadać i zweryfikować, przeanalizować konsekwencje jej użycia w perspektywie czasu, przyszłości.

Ważne jest nie tylko to, w jakich warunkach żyjemy obecnie, czy jesteśmy zdrowi i szczęśliwi, ale też ważne jest w jakich warunkach będą żyć nasze dzieci, i dzieci naszych dzieci, jaką Ziemię im pozostawimy i jakie możliwości będą dla nich otwarte.

Powinniśmy również zastanowić się czego może im zabraknąć. A może im zabraknąć tak podstawowych rzeczy jak: zdrowa, naturalna żywność, czysta woda zdatna do picia i niezanieczyszczone powietrze.

Drugą fundamentalną zasadą permakultury i podstawowym jej „odkryciem” jest spostrzeżenie, że wszystko w świecie jest powiązane i żadna rzecz, zjawisko, czy istota biologiczna nie może przeżyć w izolacji. Badając prawdziwą, nie wymyśloną i nie życzeniową istotę tych zależności, tych połączeń dojdziemy do prawdziwego obrazu Natury, świata w którym żyjemy. Poznając prawdziwy obraz rzeczywistości uwalniamy się od fałszywych wyobrażeń, uprzedzeń i wyfantazjowanych oczekiwań. Można powiedzieć, że uwalniamy się od wąskiego, egoistycznego postrzegania świata.

W ten sposób kończymy niezwykle długą historię napięć i konfliktów w nas samych, napięć i konfliktów pomiędzy narodami i społecznościami. Zaczynamy nowy etap historii - historii, która może w przyszłości, w podręcznikach dla dzieci będzie podawać daty wspaniałych festiwali, wspaniałych międzynarodowych spotkań ludzi, którzy zechcieli tworzyć tu na Ziemi Kulturę, Cywilizację Pokoju.

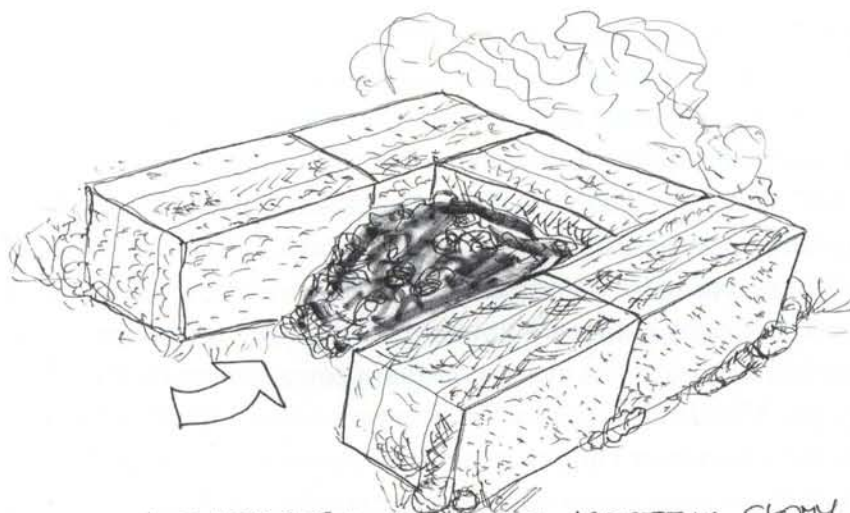
Sektory – to elementy, siły Natury, energie, które przemieszczają się przez projektowany obszar.

Planując ogród uwzględnić winniśmy strefy i sektory wpływów. Strefy w zależności od ukształtowania terenu i orientacji wystawy na słońce należy dostosować odpowiednio do lokalnych warunków. Skala stref odnosić się może również do poszczególnych grządek, np. sałaty, rucola, koperek, natka pietruszki – czyli takie, po które często sięgamy mogą znajdować się na obrzeżach grządek, tuż przy ścieżce, najlepiej przy samym wejściu do ogrodu. Rośliny po które rzadziej sięgamy posadzić możemy troszkę dalej od ścieżki, tak, by były na wyciągnięcie ręki. Jeszcze głębiej w grządce, lub bardziej schowane w tyle ogrodu znajdować się mogą rośliny wieloletnie, lub te które osiągają dojrzałość przez cały sezon wegetacyjny. Dobrze jest też zaplanować miejsce dla roślin, które same się rozsiewają, gdzie np. wraz z wieloletnimi lub sezonowymi roślinami tworzą dzikie przestrzenie. Takie gdzie rzadko zaglądamy i gdzie zwierzęta sprzymierzeńcy mogą mieć swoje schronienia. Miejsca te stanowić mogą ważną bazę dla naszych obserwacji.

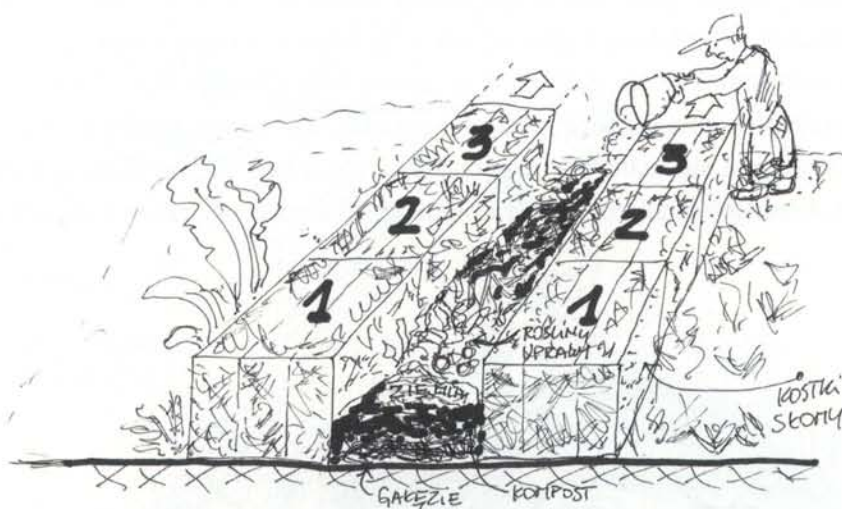
Sektory:

- ❖ *Energia słoneczna*
- ❖ *Energia wiatru*
- ❖ *Energia ognia*
- ❖ *Energie dzikich zwierząt*
- ❖ *Energia wody*
- ❖ *Estetyka*

W projektowaniu trzeba też uwzględnić dostępność i łatwość pielęgnacji. Rośliny, które wymagają od nas więcej uwagi lub te które kuszą by po nie sięgnąć (co zwiększa prawdopodobieństwo ubijania przy okazji ziemi) np. truskawki - dobrze jeśli nie będą umiejscowione w znacznym oddaleniu od ścieżek. Najlepiej, aby rośliny „wrażliwe” rosły przy najbardziej uczęszczanej ścieżce tak, by były zawsze „na oku”. Sektory wpływów otwierają nas na współdziałanie z energiami miejsca. Wystawa słoneczna, ciepło które uzyskujemy może okazać się dobrym miejscem na szklarnie lub rośliny które pochodzą z cieplejszego klimatu i preferują bardziej suche, ciepłe stanowiska. Miejsca trudniejsze, np. tzw. zastoiska mrozowe, jeśli nie chcemy ich przekształcać na bardziej sprzyjające roślinom, można posadzić tam mrozo odporne gatunki z chłodniejszego klimatu, urozmaicić w ten sposób nasz jadłospis, a dodatkowo wzbogacić bioróżnorodność. Wplatając w projekt jak najwięcej tzw. „granic”(ekotonów) – czyli płynnych, harmonijnych przejść pomiędzy ekosystemami, które intensyfikują procesy ekologiczne, zwiększają bioróżnorodność, wpływają zapraszająco dla większej liczby zwierząt, roślin tworzących nowe społeczności - stabilizują i gwarantują nam odporność całego systemu.



KOMPOSTOWNIK Z KOSTEK SŁOMY



KROCZĄCA PRYZMA KOMPOSTOWA

❖ Słomiana grządka – Aby uprawiać ogród nie musimy dysponować kawałkiem ziemi, lub specjalnie przygotowywać gruntu pod uprawę. Wystarczy mogą do tego celu kostki słomy, które ustawić możemy praktycznie wszędzie, i przy ich pomocy zbudować sobie ogród, gdzie wkrótce cieszyć się będziemy z pierwszych plonów. Ustawiamy kostki tak, by przylegały do siebie i dobrze





„Ogrody Permakultury. Dotknąć ziemi” jest książką powstałą na bazie wieloletnich doświadczeń w prowadzeniu ogrodu permakultury, leśnego ogrodu, kreowaniu permakulturowego siedliska. Książka zawiera wiele opisów praktyk kultywacji ziemi i naszych relacji z roślinami. Jednak głównym jej przesłaniem jest przedstawienie etycznych, ideowych założeń tego kierunku alternatywnej kultury. W opinii autorów przekazywanie samej tylko „technicznej”, wiedzy na temat organicznych upraw, czy odnawialnych energii to za mało. Najważniejsza jest zmiana sposobu myślenia i naszego kontaktu z Naturą oraz innymi ludźmi. Nasze działania na zewnątrz są odbiciem stanu umysłu. Jeżeli nie zmienimy radykalnie naszych umysłów i serc w kierunku współpracy, kooperacji, zamiast eksploatacji i konkurencji, to wszelkie inne usiłowania technicznych zmian nie przyniosą trwałych rezultatów. Nasza książka zwiera wiele przemyśleń na ten temat, a także bezpośrednich intuicji, którymi chcemy się podzielić. Jej treść praktyczna może doskonale służyć jako poradnik permakultury odnoszący się do bezpośrednich działań w ogrodzie i efektywnej opieki nad uprawami. Zmiana stosunku do Natury, przejścia od konsumpcjonizmu do zrównoważonej samowystarczalności jest nieunikniona. Zmiana może dokonać się jedynie poprzez każdego z nas. Książka jest swego rodzaju optymistycznym manifestem i jednocześnie apelem do sumienia i serc ludzi, którzy dostrzegli głęboki cywilizacyjny kryzys i swoją czynną postawą próbują zmienić swoje życie i życie osób im bliskich.

www.permakultura.com.pl

ISBN 978-83-926527-0-0



Wydawnictwo eMnet Studio